

Protokół z posiedzenia
Komisji Rewizyjnej
z dnia 7 października 2011 r.

Posiedzenie rozpoczął o godzinie 9.02 przewodniczący Komisji, radny Jan Rajchelt.

Obecni byli:

Jan Rajchelt – Przewodniczący

Tadeusz Lammel

Sławomir Urbaniak

Krzysztof Świąteczak

Aleksandra Wojciechowska

Oraz:

Główna Księgowa GOKIS-u – Grażyna Frąckowiak

Dyrektor GOKiS – Michał Żelazek

Podinspektor ds. obsługi rady i promocji gminy – Anita Pawlińska

Posiedzenie komisji dotyczyło informacji o przebiegu wykonania planu finansowego Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kleszczewie za pierwsze półrocze 2011.

Dyskusję rozpoczął radny Urbaniak pytaniem dotyczącym gazetki „Samorząd”, chodziło mianowicie o ilość sprzedawanych egzemplarzy. Pani Grażyna Frąckowiak odpowiedziała, że sprzedaż jest zadowalająca, nakład wynosi 550 sztuk. Radny Rajchelt zapytał z kolei o ilość zwrotów, w odpowiedzi usłyszał, że jest to jedynie 31 egzemplarzy. Poza tym po 2 sztuki każdego z wydań przekazywanych jest do bibliotek : w Tulcach, w Kleszczewie oraz do biblioteki Narodowej. Wójt Gminy oraz Sekretarz również posiadają swoje zbiory i oni także otrzymują egzemplarze. Pan Michał Żelazek poinformował także, że osoby, które pisują artykuły do gazet również otrzymują bezpłatnie egzemplarze gazetki.

Radny Urbaniak poinformował, że na spotkaniu wiejskim w Komornikach, mieszkańcy wyrazili zarzuty o braku informacji w „Samorządzie” na temat odpustu w Tulcach.

Pan Michał Żelazek stwierdził, że często zdarza się tak, że materiał opracowywany jest w ostatniej chwili i występują wtedy pewne braki informacji. Radny Urbaniak zapytał też, która z miejscowości posiada największą sprzedaż. Pani Grażyna Frąckowiak odpowiedziała, że są to Tulce, gdzie jest to zero zwrotów. Radni pytali również o drukarnię, bowiem obecnie gazetkę „Samorząd”, obsługuje drukarnia ze Swarzędza, interesowało ich w jaki sposób przebiega współpraca z tą drukarnią.

Pan Michał Żelazek, poinformował, że tak jak wcześniej wspominał, często na ostatnią chwilę zmienia się artykuły, dodaje informacje itd., a mimo to drukarnia Swarzędzka zgadza się na takie zmiany nie robiąc problemów, co czyni ją bardzo dobrym partnerem we współpracy. Dyrektor GOKIS-u poinformował także, że przed objęciem przez niego tej funkcji, były podobno plany zmiany drukarni, aczkolwiek oferta tej obecnej była tak konkurencyjna, a współpraca tak owocna, że pozostano przy niej. Pomimo to pod koniec roku, GOKiS zobowiązany jest do złożenia nowej oferty przetargowej na usługi drukarskie, ale dyrektor wierzy, że oferty drukarni w Swarzędzu nikt nie jest w stanie pobić, poza tym często do takiego przetargu staje wiele drukarni z odległych części kraju co jest bardzo niekorzystne, bowiem bliskość podmiotu wykonującego, jest bardzo ważna.

Radny Świątczak zadał pytanie czy wszystkie artykuły składane są przez pracowników GOKIS-u?

Dyrektor poinformował, że dotychczas wszystkie tego typu czynności wykonywała drukarnia, w związku z faktem, że jest to bardzo pracochłonne, należy przygotować odpowiednio zdjęcia, tekst itd. na to niestety czasu nie mieli pracownicy GOKIS-u.

Radny Świątczak, spytał czy w związku z tym drukarnia nie mogłaby udostępnić programów, dzięki którym zaoszczędzono by czas. Pan Żelazek poinformował, że niestety nie ma takiej możliwości bowiem na tego typu programach drukarnie właśnie zarabiają, ale obecnie wszystkie artykuły i informacje wrzucane są na serwer drukarni. Przy tworzeniu gazety pomaga również pan Maciej, co skraca pracę (chodzi przede wszystkim o selekcję zdjęć, poprawki merytoryczne tekstu etc.) Oczywiście jeżeli zdarzyłoby się tak, że któraś z drukarni miałaby lepszą ofertę to zmienimy wykonawcę. Radny Świątczak zauważył również, że być może należałoby zatrudnić dodatkową osobę, która zajmowałaby się tylko wydawaniem gazety. Choć niestety wydawanie gazety jest zajęciem deficytowym.

Pan Michał Żelazek, potwierdził, bowiem nikt nie wlicza prac redaktorskich, czasu spędzonego na przygotowywaniu materiałów etc. Aczkolwiek na razie jest dobrze bowiem koszty z przychodu przewyższają koszty druku.

Radny Świątczak, zauważył, także że dla wielu małych przedsiębiorców, gazeta ta jest jedynym miejscem, w którym mogą się rozreklamować. Radny Rajchelt stwierdził, że być może w związku z tym należałoby zwiększyć jej objętość.

Radny Urbaniak poinformował, że w Tulcach powstaje konkurencyjna gazetka, tzn. jeśli chodzi o ogłoszenia, bowiem wobec zapowiedzi jej autora ma zawierać jedynie reklamy. Radny Świątczak, zauważył, że w takim razie może należałoby porozmawiać z osobą, która chce ją wydawać, aby przyłączyła się do współpracy z już istniejącą gazetą. Być może trzeba pomyśleć także o wersji elektronicznej gazety, w dzisiejszej dobie digitalizacji jest to wręcz wskazane, w taki sposób jest już wydawany np. Głos Wielkopolski lub Gazeta Wyborcza. Radny Urbaniak zgodził się z tym pomysłem, bowiem stwierdził, że niestety strona GOKIS- u jest mało czytelna. Pan Żelazek zainteresował się tą propozycją, zapytał więc czy gazeta on-line miałaby być udostępniana za pobraniem opłaty. Radny Świątczak, odpowiedział, że owszem na zasadzie wysłania wiadomości sms i zalogowania się, nie byłyby to duże koszty dla czytelnika i zapewne taki sposób miałby swoją grupę „fanów”. Pan Świątczak zainteresował się również od jak dawna ukazuje się „Samorząd”. Pani Grażyna Frąckowiak, poinformowała, że od lat 90’. Wszyscy radni zauważyli także, że wśród mieszkańców bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się także wydanie „Gazety Średzkiej”. Radna Wojciechowska pytała również, czy w „Samorządzie” jest możliwość zamieszczenia ogłoszeń drobnych. Dyrektor Żelazek odpowiedział, że oczywiście istnieje taka możliwość, poza tym do 10 wyrazów ogłoszenie jest gratis. Radna Wojciechowska wyszła również z propozycją, aby w gazecie stworzyć cykl artykułów na temat historii Gminy. Na początku pan Żelazek, tłumaczył, że wiązałoby się to z zatrudnieniem dodatkowej osoby, ale w toku dyskusji zarówno radni jak i dyrektor GOKISU-u doszli do wniosku, że możliwe jest przesyłanie przez mieszkańców zdjęć do redakcji gazety oraz zachęcenie ich do napisania choć krótkich artykułów. Radna Wojciechowska wysunęła też pomysł, aby może któryś z uczniów zajął się tym. Pan Żelazek poinformował, że jest jeden z uczniów, który zajmuje się redagowaniem wszystkich wydarzeń szkolnych. Radny Świątczak, zauważył, że być może należałoby zapłacić za pisanie artykułów. Np. 150 złotych za artykuł i wtedy chętnych choćby wśród młodzieży będzie więcej. Radny Rajchelt zauważył jednak, że nie każdy posiada takie zacięcie dziennikarskie i potrafi ułożyć wszystko w sensowny tekst, radny wspomniał, że czasem sam prosił aby któryś ze strażaków napisał krótką informację do prasy i spotykał się z odmową, dlatego wie że trudno zachęcić mieszkańców do pisemnych wypowiedzi. Dyrektor Żelazek potwierdził i podsumował, że dlatego należy doceniać ludzi, którzy już odważyli się i piszą do „Samorządu”, poza tym ma on sygnały od kolejnych chętnych osób, które chciałyby spróbować swoich sił w pisaniu. Odnośnie historii regionu to jest to problemem, aby mieszkańcy przesłali zdjęcia. Radna Wojciechowska stwierdziła, że jeżeli zamieści się ogłoszenie w prasie to raczej nie będzie z tym problemu bowiem mieszkańcy posiadają bardzo ciekawe zbiory. Radny Urbaniak poruszył sprawę cyklu reportaży o sołtysach, znajdujących się w „Samorządzie”, zaproponował, że być może należałoby zrobić taki sam cykl o radnych. Pan Żelazek stwierdził jednak, że cykl o sołtysach nie dobiegł jeszcze do końca. Radny Urbaniak chciał się także dowiedzieć czy jest osoba, która zajmuje się ewentualną cenzurą. Dyrektor Żelazek zapewnił, że żadnej cenzury nie ma, a od czasu kiedy on zajmuje się wydawaniem gazety tylko raz był przypadek, że artykuł nie nadawał się zupełnie do

gazety, ale tylko ze względów merytorycznych był po prostu bardzo źle napisany. Radny Rajchelt potwierdził te słowa mówiąc, że on również pisał wielokrotnie do gazety i nigdy nie było żadnych problemów. Dyrektor Żelazek potwierdził i dodał, że czasem przeprowadzane są tylko kosmetyczne poprawki. Radny Urbaniak pytał, kto układa krzyżówki, dyrektor odpowiedział, że aby oszczędzić czas krzyżówki są kupowane koszt jednej to ok.40 złotych, ale jeżeli chodzi o krzyżówki sudoku to są one układane przez redakcję. Radna Wojciechowska zauważyła, że w gazecie znajduje się dużo reklam i informacji, a mieszkańcy są zawsze zainteresowani jej kupnem. Dyrektor Żelazek potwierdził i dodał, że mają już jako redakcja stałych współpracowników np. szkołę w Tulcach. Radny Świątczak zarzucił jednak, że w ostatnim numerze brak było jakiegokolwiek informacji na temat zebrania wiejskiego w Tulcach. Pani Grażyna Frąckowiak sprostowała, że taka informacja znajdowała się na stronie internetowej. Radny Świątczak zauważył jednak, że wielu mieszkańców przeoczyło ten fakt, a niestety często kurenda zanika i stad ten brak informacji. Radny Świątczak poinformował także o prowadzonych rozmowach wraz z radnym Krzysztofem Sochą, z nauczycielką ze szkoły artystycznej, w związku z prowadzeniem zajęć dla dziewcząt. Jest to działanie spowodowane uzyskaniem dotacji dla salki dla dziewcząt, chodzi tutaj o zajęcia teatralne lub muzyczne, na spotkaniu obecny był również Wójt. Pan Żelazek potwierdził, że ta sprawa została już do niego zgłoszona i dzisiaj ma właśnie w tej sprawie spotkanie. Radny Urbaniak zauważył z kolei, że w tym roku dyrektor GOKiS-u nie pisał w sprawie dotacji zajęć z piłki ręcznej w Komornikach. Radna Wojciechowska z kolei pytała czy jest duże zainteresowanie wśród młodzieży jeżeli chodzi o zajęcia artystyczne. Pan Żelazek odpowiedział, że na razie nie jest ono za duże, ale liczy na lepszą frekwencję, radna Wojciechowska zauważyła, że może należy przygotować większe plakaty i bardziej rozpropagować te zajęcia, pan Żelazek potwierdził i dodał, że na razie nie wywiesza nowych w związku z wieloma plakatami wyborczymi.

Radny Urbaniak zapytał czy nadal GOKiS zatrudnia 11 pracowników, w odpowiedzi usłyszał, że tak nie się nie zmieniło oprócz tego, że pan Żelazek jest zarówno dyrektorem GOKiS-u jak i administratorem hali sportowej w Kleszczewie. Radni pytali co z animatorami, którzy zostali zatrudnieni a nie ma ich w spisie pracowników. Pani Grażyna Frąckowiak poinformowała, że wynika to z faktu iż są oni zatrudnieni na umowę zlecenie. Dyrektor Żelazek poinformował, że zgodnie z projektem „Orlik”, Ministerstwo Sportu przekazuje 1000 złotych, a Urząd Gminy generuje kolejne 1000 złotych, co w sumie stanowi wynagrodzenie animatora. Radny Urbaniak powrócił do tematu gazety, pytał czy są osoby, które za zamieszczenie ogłoszenia nie płacą. Uzyskał odpowiedź, że owszem były takie osoby, ale obecnie wszystko jest już uregulowane. Radny Świątczak z kolei pytał także, jak długi jest termin do zapłaty, jest to 14 dni usłyszał w odpowiedzi od pani Grażyny Frąckowiak. Radny ten chciał się również dowiedzieć jak w całej sumie dochodu ze sprzedaży gazety wygląda podział wpływu ze sprzedaży, a z zakupu gazety. Pani Grażyna zajęła się obliczeniem, natomiast radni mieli kolejne pytania. Radny Świątczak pytał ile kosztuje zamieszczenie reklamy,

dyrektor Żelazek odpowiedział, że pół strony to koszt 100 złotych, z kolei cała strona to 180 złotych. Radny Rajchelt pytał o podpunkt opłaty za zajęcia w sekcjach. Pan Żelazek odpowiedział, że chodzi tutaj o opłaty w sekcji karate. Od 1 października wszyscy wnoszą opłaty zarówno za zajęcia artystyczne jak i sportowe. Z tego opłacani są instruktorzy. Radny Rajchelt zauważył, że kwota ta wynosi ponad 9,000 tysięcy złotych, w związku z tym musi być bardzo wielu zainteresowanych. Pan dyrektor potwierdził, że jest bardzo wiele osób zainteresowanych, a opłaty za tego rodzaju zajęcia wynoszą 20 i 40 złotych oraz 50 złotych za każdy egzamin z tej dyscypliny. Radny Rajchelt chciał się również dowiedzieć czy szkoły organizują imprezy na terenie hali sportowej w Kleszczewie i jeśli tak to jakie. Owszem urządzają imprezy i są to: bal karnawałowy oraz biesiada – odpowiedział pan Żelazek. Opłaty za tego rodzaju imprezy nie są pobierane od szkoły, bowiem młodzież sama przygotowuje w dużej części dekoracje etc. Współpraca pomiędzy szkołą a GOKiS -em jest bardzo dobra. W między czasie pani Grażyna Frąckowiak obliczyła przychody z reklamy i z kolportażu i wyniosły one w okresie styczeń/luty:

- Ogłoszenia 859 złotych

- Kolportaż 848 złotych

Kolejnym tematem były Orliki i ich wynajem. Czy zmiany pogody znacznie wpływają na ich obsadzenie. Jak to wygląda zimą. Pan Żelazek, stwierdził, że zgodnie z Uchwałą Rady Gminy, Orliki są czynne przez cały rok, ale część osób, zwłaszcza jesienią i zima przenosi się na hale sportową. Pan Żelazek przyznał także, że Orlik, w okresie letnim cieszy się większą popularnością aniżeli hala, co też przekłada się na wpływy z jej wynajmu, bowiem Orlik jest bezpłatny (w okresie od marca do listopada jego utrzymanie refunduje Ministerstwo Sportu), zimą porą, jest to z kolei na głowie GOKiS-u. Niestety zima nie ma chętnych na korzystanie z Orlików, wiadomo pogoda nie sprzyja grze na świeżym powietrzu.

GOKiS pracuje od 7-15 i od 15-23, przez cały czas są zajęcia, brak luk pomiędzy zajęciami, poza tym przeznaczone jest 1,5 godziny tygodniowo, na zajęcia bezpłatne dla mieszkańców. Niestety często przychodzi np. 40 osób i wtedy jest problem z grą, ale nic na to nie można poradzić. Poza tym na bezpłatne zajęcia różnego rodzaju przeznaczamy 300h (tenis stołowy, turnieje etc.). W sumie obliczając jest to 300 tysięcy złotych. Organizując Dzień Seniora lub Turniej Straży Pożarnej za co również nie pobieramy opłaty.

Radny Rajchelt zapytał o podpunkt refundowanie gazu ze szkół, otrzymał odpowiedź, że chodzi tutaj o wspólną gazownię. Ten sam radny spytał co to za paragraf 9020D14, pani Grażyna Frąckowiak wyjaśniła, że chodzi tutaj o paragraf dotyczący pozostałych instytucji kulturalnych. Również radny Rajchelt pytał, o to czy najemcy lokali uiszczają opłaty w terminie. W odpowiedzi od księgowej usłyszał, że w Tulcach wynajmowana jest sala przez szkołę językową i opłaty są płacone w terminie.

Padło również pytanie o wynajem sali w Kleszczewie, tej, która znajduje się w GOKiS-e, czy są szanse aby znaleźć chętnego na wynajem. Dyrektor Żelazek stwierdził, że niestety wskutek kosztów jakie ponosiłby najemca (bardzo duży metraż), nie ma i raczej nie będzie chętnych na wynajem.

Radna Wojciechowska poruszyła także temat brzydkiego zapachu w pomieszczeniu, gdzie znajdują się salka komputerowa i biblioteka. Zapewne to wilgoć czy nie można czegoś z tym zrobić. Pan Żelazek potwierdził, że taki przykry zapach występuje aczkolwiek jest to zapewne wina kanalizacji jak i być może budynek jest w tak niefortunnym miejscu. Radna Wojciechowska stwierdziła, że szkoda sprzętu, który się tam znajduje.

Radny Urbaniak zapytał, czy GOKiS zmieści się w budżecie. Pani Grażyna Frąckowiak odpowiedziała, że tak nie będzie z tym najmniejszych problemów. GOKiS będzie miał dofinansowanie na zakup książek ok. 5000 tysięcy złotych.

Następnie radnych zainteresowała rozbudowa ośrodka kultury, chcieli się dowiedzieć co przewiduje remont i przebudowa. Dyrektor Żelazek opowiedział jakich zmian dotyczy przebudowa GOKiS-u:

- dobudowanie salki komputerowej,
- salka konferencyjna,
- powiększenie salki widowiskowej (wejście na scenę, wyjście na dziedziniec, przy okazji imprez masowych),
- dobudowanie sanitariatów,
- dobudowanie kuchni do sali konferencyjnej.

Radny Rajchelt pytał odnośnie planów i perspektyw w kolejnym budżecie. Dyrektor GOKiS-u stwierdził, że w przyszłym budżecie będzie starał się zwrócić uwagę na remont „podsufitów”, bowiem wskutek 11 letniego użytkowania są w bardzo złym stanie oraz na remont płytek przy wejściach, są bowiem duże uszczerbki, wygląd to niestety nieestetycznie. Pan dyrektor poruszył także sprawę, zagospodarowania hali, bowiem po wybudowaniu Orlika jej atrakcyjność nieco spadła, dlatego należałoby pomyśleć o innym jej zagospodarowaniu np. jako baza noclegowa na zgrupowania etc. Bowiem obecnie warunki nie są zbyt komfortowe dlatego też nie ma zbyt wielu chętnych na tego rodzaju rezerwacje. Ma on 3 pomysły:

- nadbudować takie pomieszczenia nad klubem „Clescevia”
- wyremontować strych w szkole,
- zaadaptować budynek gdzie był sklep.

Są to według niego 3 warianty, które wydają się być możliwe do spełnienia. Radny Urbaniak wspomniał o wariacie jakim był hotel i stadion, które były w planach. Pan Żelazek odpowiedział jednak, że jest to obecnie nierealne, a remont szkoły jest bardzo możliwy, dlatego powinno się to wziąć pod uwagę jako najlepsza alternatywę. Radny Urbaniak zapytał czy dyrektor rozmawiał z odpowiednimi osobami na temat takiego remontu? Dyrektor GOKiS-u odpowiedział że owszem aczkolwiek jak zawsze wszystko rozchodzi się o pieniądze i w związku z tym jest to zawsze kwestia delikatna, poza tym przez 3 lata od wybudowania Orlików, znacząco spadły wpływy z hali w Kleszczewie, w Tulcach jest trochę lepiej, ale u nas (w Kleszczewie), grupy przeszły na Orliki i tam trenują. Radny Urbaniak stwierdził więc, że może chodzi o boisko lekkoatletyczne? Pan Żelazek stwierdził, że często są grupy zainteresowane przyjazdem, ale brak bazy noclegowej, sprawia, że grupy rezygnują z pobytu u nas. A szkoda bo jesteśmy w stanie zapewnić zgrupowania i konsultacje, obecnie bowiem preferuje się 2-3 dniowe spotkania np. od piątku do niedzieli, a największe pieniądze właśnie zarabia się na bazie noclegowej. Radny Urbaniak zapytał co z funduszami unijnymi na ten cel, pan Żelazek stwierdził, że takie fundusze są w większym stopniu przeznaczone na budowę obiektów szkolnych, a na obiekty sportowe raczej trudno uzyskać fundusze. Hala sportowa jest świetnym miejscem, które może zarabiać na siebie cały czas, ale musi mieć wsparcie i zaplecze, np. pensjonat, stołówka etc. (Przytoczył tutaj przykład ośrodka w Człuchowie). Radna Wojciechowska zapytała czy zapleczem gastronomicznym nie mogłaby zająć się szkolna stołówka, dyrektor odpowiedział, że owszem dlatego między innymi przeprowadzono tam generalny remont. Radni stwierdzili, że pan Michał Żelazek bardzo dobrze zarządza Gminnym Ośrodkiem Sportu i Rekreacji.

Z braku pytań i dalszej dyskusji posiedzenie komisji zakończono o godzinie 10.55.

Protokołowała

Anita Pawlińska

Komisja Rewizyjna w składzie:

Przewodniczący: Jan Rajchelt

Wiceprzewodniczący: Sławomir Urbaniak

Członkowie Komisji: Tadeusz Lammel

Krzysztof Świąteczak

Aleksandra Wojciechowska